

Jak bezpiecznie i ciekawie spędzić ferie zimowe

Ferie zimowe to czas przez wszystkich uczniów z niecierpliwością wyczekiwany. Pamiętajmy jednak o bezpieczeństwie, bez którego ani rusz :)

Ferie zimowe to doskonały czas na wypoczynek, zabawę na świeżym powietrzu i spotkania w gronie przyjaciół i znajomych.

Każdy może zorganizować sobie czas wedle uznania. Niektórzy będą się świetnie bawić na obozie czy na nartach z rodzicami. Inni spędzą ten czas w swoim mieście. Pamiętajmy, że nawet kiedy zostajemy w domu i nigdzie nie wyjeżdżamy, nie oznacza to, że musimy się nudzić. Jest naprawdę masa rzeczy, które świetnie wypełnią nam wolny czas i sprawią nam wiele radości, choćby długie spotkania z przyjaciółmi, wspólne wyjście do kina czy nawet wspólna zabawa na świeżym powietrzu.

Jeśli wolny czas spędzamy czynnie, pamiętajmy o zasadach bezpieczeństwa, a wtedy zabawa sprawi nam

SZKOLNY KLUB WOLONTARIATU PRZY ZSO4 W GLIWICACH
ZAPRASZA NA KONCERT CHARYTATYWNY

TALENTY SIÓDEMKI

SZ. P.



KONCERT ODBĘDZIE SIĘ
30 STYCZNIA 2013, O 17:00
W ATRIUM ZSO4
PRZY UL. ORLĄT ŚLĄSKICH 25 W GLIWICACH



jeszcze więcej radości.

W zimie nietrudno o wypadki, nawet na zwykłym spacerze, kiedy możemy niefortunnie się

poślizgnąć.

Na sankach czy nartach pamiętajmy, że nie jesteśmy sami i starajmy się nie przeszkadzać innym.

Niezwykle ważne jest również ciepłe ubranie, aby nie przeleżeć tych dwóch tygodni w łóżku

z gorączką, kaszlem i innymi nieprzyjaciółmi.

Mam nadzieję, że każdy będzie przestrzegać tych kilku zasad i życzę wszystkim wesołych, niezapomnianych i oczywiście bezpiecznych ferii zimowych.

Monika Purchała
zdjęcie: <http://cdn9.se.smcloud.net>

Talenty Siódemki

30 stycznia w naszej szkole organizowany będzie koncert charytatywny - "Talenty Siódemki". Niektórzy uczniowie już przygotowują się do występów, a my z niecierpliwością czekamy, aż ich zobaczymy.

6 grudnia, kiedy nasza szkoła zorganizowała "Mam Talent", mieliśmy okazję poznać, jakie zdolności mają uczniowie z różnych

klas gimnazjum i liceum. Był to śpiew, taniec, gra na gitarze i wiele innych.

Teraz jesteśmy ciekawi, co zostanie przygotowane.

Koncert odbędzie się o godzinie 17 00, więc kto będzie miał ochotę, niech przyjdzie i obejrzy, a na pewno nie pożałuje :)

Marlena Kucek

Redakcja "Zebry"

Ten numer ZEBRY przygotowali dla Was:

Julia Behen
Agata Gorszanów
Anna Hamann
Marlena Kucek
Julia Lewicka
Michalina Makuch
Konrad Nowara
Monika Purchała
Michalina Szłuińska

pod opieką p. Alicji Ciury

Napisz do nas:
zebra.gazeta@gmail.com



WOŚP 2013

Wielkie granie w pomaganiu!

Na pewno każdy z nas miał kiedyś styczność z Wielką Orkiestrą Świątecznej Pomocy. Jest to wymyślona przez Jurka Owsiaaka akcja zbierania pieniędzy na szczytny cel, jakim w tym roku, podczas XXI Finału, było ratowanie życia dzieci i zapewnienie godnej opieki medycznej seniorów. Niektórzy z nas zgłosili się jako wolontariusze akcji, inni zaś wspomagali ją swoimi datkami i choćby uczestnictwem w imprezie na gliwickim Placu Krakowskim.

Mgła panoszy się między budzącym się ruchem miasta, mróz przechodzi przez puste ulice, a szron pokrywa szyby stojących aut. Jest niedziela, 13 stycznia 2013 roku.

Dzień XXI Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, którego hasłem jest "Godność". 158 gliwickich wolontariuszy zaczyna swój całodzienny pochód i wyrusza na mroźne ulice miasta, by wspomóc tegoroczną akcją. Cel kwestowania był prosty - zebrać jak najwięcej pieniędzy na pomoc chorym i starszym. Wolontariusze nie dostali prosto określonego miejsca, w którym mieli stać. Każdy mógł wykazać się własną inicjatywą spędzenia tego czasu w przeróżnych miejscach Gliwic. Jednak najwięcej osób znajdowało się w centrum miasta i okolicach. Spotykane osoby były bardzo miłe i otwarte na rozmowy, hojnie obdarowywały kolorowe puszkę WOŚP-u. Zdarzały się jednak i takie, które odwracały swój wzrok i nie były



za bardzo chętne do pomocy. Jednak nie należy osądzać po tym ludzi. Otóż udział w tej akcji ma na celu bezinteresowną pomoc, która nie ma być przymusem. Cieszy nas natomiast fakt, że wspólnymi siłami sztab WOŚP-u w Gliwicach zebrał 87 165,29 zł a całe

Gliwice cieszą się kwotą aż 126 115,35 zł. Plan tego dnia wyglądał następująco: o godzinie 11:00 odbyło się oficjalne rozpoczęcie imprezy na Placu Krakowskim. O 11:10 miał miejsce II Gliwicki Bieg Orkiestrowy "Biegam dla Orkiestry - Biegam z Sercem", w którym każdy mógł

wziąć udział. Od 16:15 do 19:00 odbywały się przeróżne występy, a także coroczna licytacja, z której cały dochód przechodził na WOŚP. W tym roku wylicytować można było indywidualny trening z Szymonem Wąsem - mistrzem świata w kicboxingu, gadzety Piasta Gliwice (m.in.



Chcesz zostać wolontariuszem?

Aby dowiedzieć się, co należy zrobić, by nim zostać, przejdź na stronę www.wosp.org.pl

*Tam uzyskasz odpowiednie informacje :D
Zapraszamy!*

z pewnością rozgrzał serca zmarzniętych na powietrzu fanek. Po występie Libera przyszedł czas na najbardziej oczekiwane wydarzenie wieczoru - Świątełko do nieba i pokaz sztucznych ogni i fajerwerków. "W tej jednej chwili w całej Polsce prosimy ludzi o wysłanie w stronę nieba Dobrych Aniołów

To jeden z niewielu dni, kiedy ludzie otwierają swoje serca dla innych i wspomagają potrzebujących. To wspaniałe, że z roku na rok jest ich coraz więcej.

świątełka w postaci zapałki, świeczki, pochodni czy sztucznych ogni. W tej jednej chwili wierzymy w to, że jesteśmy bardzo widocznymi" - pisze gazeta Tech Kurier, w której środku znajduje się dodatek WOŚP. Po znakomitym pokazie fajerwerków przyszedł

czas na wyczekiwany występ heavymetalowego zespołu ACID DRINKERS. Tłum fanów i słuchaczy śmiało bawił się pod sceną do samego końca. Impreza zakończyła się o godz 21:45, kiedy wszyscy rozeszli się do domów. "Uwielbiam WOŚP.



Na pewno podziwiam też wolontariuszy za stanie tyle godzin na mrozie - to genialne, że tak liczna grupa młodych ludzi zechciała zbierać pieniądze do puszek" - mówi dziennikarka naszej gazety i uczestniczka WOŚP-u, Julia Behen. Według nas ten finał był niezwykle udany

i niezapomniany. Miejmy nadzieję, że w przyszłym roku będzie jeszcze lepiej i więcej osób dowie się o tej niesamowitej akcji, jaką jest Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy.

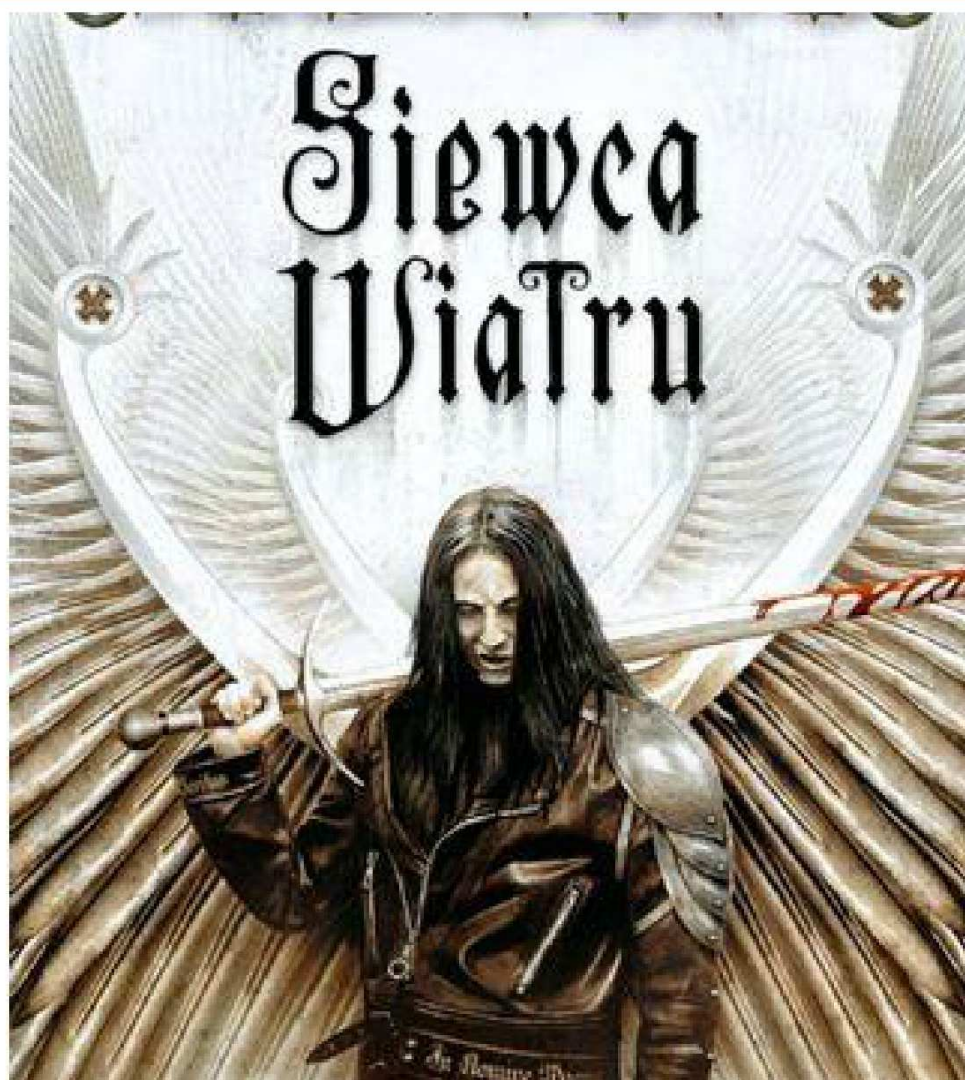
**Julia Lewicka
& Michalina Makuch**

CZYTAMY!

Tańczący na zgliszczach

"Siewca wiatru" jest powieścią fantasy Mai Lidii Kossakowskiej z roku 2010. Autorka postawiła swoich bohaterów, Anioły Pańskie, w bardzo kłopotliwej sytuacji.

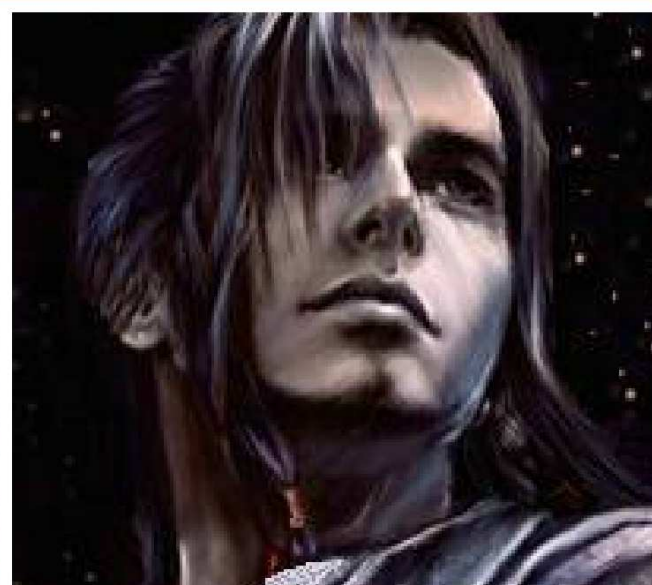
Czasy współczesne. Anioły pozostawione przez Boga. Abaddon, niszczyciel światów, od dawna nie dostał zaszczytu misji Pańskiej. Nawet serafini, chór najbliższy Bogu, stracili kontakt z Panem. Większość z nich utraciła zmysły, zwyczajnie zbzikowała, gdy odkryła odejście Boga. Oficjalnie o Jego zniknięciu wie tylko kilku najważniejszych aniołów, Abaddon, którego funkcję pełni Daimon Frey, Razjel, Gabriel, Rafał, Michał, Lucyfer, a także Asmodeusz, złośliwie nazywany Zgniłym Chłopcem, najbliższy przyjaciel, doradca i pomagier cesarza Otchłani. Aniołowie i Demon, regent Królestwa, niszczyciel światów, panowie



tajemnic, uzdrowień i objawień razem z Niosącym Światło i jego demonicznym przyjacielem musieli strzec tajemnicy zniknięcia Pana. Władze Królestwa ramię w ramię z Panami Podziemia. Na domiar złego, zbliża się cień,

antycreator, Siewca Wiatru, mający moc zniszczenia zarówno świata ludzi, jak i tego nadprzyrodzonego. Kossakowska doskonale kontrastuje elegancką, płynną narrację z często niewybrednymi

wypowiedziami bohaterów. Każdy z nich ze względu na swój niewyparzony język, zabawne przyzwyczajenia, słodki romantyzm czy cięte riposty szybko zjednuje sobie uczucia czytelnika. Każda z postaci jest naturalna,



niewymuszona, co chwila zaskakująca nas zabawnym stwierdzeniem, komicznym zachowaniem albo gorzką, ironiczną myślą, automatycznie wywołującą na ustach rozbawiony uśmiech. "Siewcę Wiatru" mogę spokojnie polecić

wszystkim fanom fantastyki jako książkę wciągającą i pięknie napisaną. Fani wielkich bitew i batalii także znajdą coś dla siebie, jako że Kossakowska nie stroni od nich w swojej książce.

Anna Hamann
zdjęcia: ecsmedia.com.pl

"Perfekcjonistka"

Perfekcjonistka to opowieść o siedemnastoletniej Julicie, która od dłuższego czasu stara się zapomnieć o swojej dawnej miłości - Maćku.

Chłopak bardzo źle ją potraktował, dlatego Julita stara

się zamaskować zranione serce nietuzinkowym makijażem oraz idealnie dobranym strojem. Broni się ona przed jakimkolwiek nowym związkiem, działając w ten sposób na swoją niekorzyść.



Książka opowiada również o jej relacjach z rówieśnikami, zmianie szkoły (co wiąże się z odkryciem niebywałego talentu Julity) oraz

problemach nastolatków.

"Perfekcjonistka" niezwykle mi się podoba, ponieważ opowiada o prawdziwym życiu oraz radzeniu sobie z problemami, które dotyczą nastolatków,

czyli osób w moim wieku. Polecam ją młodzieży i osobom zainteresowanym taką tematyką.

Monika Purchała
zdjęcie: blogspot.pl

Płomiennie pojednanie

"Odważmy się być dobrymi" - takie było tegoroczne hasło Betlejemskiego Świątełka Pokoju.

To motto powinno gościć w naszym życiu nie tylko w radosnym czasie Narodzenia Jezusa, ale również we wszystkich dniach naszego życia. Jednak czy każdego stać na taką odwagę?

Dlaczego tak wiele osób ucieka od bycia dobrym? Nie ma odwagi okazać bezinteresownej pomocy w sytuacjach trudnych dla drugiego człowieka?

Jaki ja jestem? Czy miałbym na tyle dużo odwagi i pomógłbym innemu człowiekowi, nie zważając na konsekwencje? Umiem być po prostu człowiekiem?

Są to trudne pytania, na które każdy z nas powinien sam sobie odpowiedzieć.

Nowy rok już się rozpoczął, dlatego pod koniec 2012 należało popracować nad swoją postawą.

Na dobrą drogę kierowała nas wszystkich akcja organizowana przez Związek Harcerstwa Polskiego. Jest to Betlejemskie Świątełko Pokoju, które przybywa do Polski z Groty Narodzenia Pańskiego w Betlejem. Tego samego dnia przybywa ono do Krakowa i Częstochowy w Polsce.

BŚP jest to akcja, której celem jest zjednoczyć ludzi, pokazać im, że warto być dobrym i otwartym człowiekiem. Dzięki temu świątełku można dostrzec, że szczęście

jest blisko jak na wyciągnięcie ręki. Nieważny jest wiek oraz kariera harcerska lub zawodowa, bo najważniejsi są ludzie, którzy są wokół nas. Należy się tylko odważyć być dobrym, a świat to odwzajemni.

16 grudnia 2012 roku odbyło się uroczyste przekazanie świątełka podczas Mszy Świętej na Jasnej Górze, odprawianej przez ks. abp. Wacława Depo.

"Dziękujemy dzisiaj Bogu za łaskę zjednoczenia w wierze, że na drogi ciemnego Adwentu możemy już dzisiaj wprowadzić światło

Chrystusa, który jest naszym Panem i Zbawicielem. Kto idzie za Nim, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia" - powiedział, witając zgromadzonych w klasztorze Ojców Paulinów.

Podczas Mszy świątełko przekazane zostało druhowi Adamowi Massalskiemu, przewodniczącemu ZHP.

By pożegnać ten dzień wraz z świątełkiem pokoju, które wędruje na wschód do Rosji, Litwy, Ukrainy i Białorusi, na zachód do Niemiec, a także na północ

do Danii, ponad 1000 harcerzy i harcerek z całej Polski zgromadziło się na placu przed kościołem, by między nimi zatoczyła krąg symboliczna iskierka pojednania. Pojednania Polaków, harcerzy, harcerek... Pojednania wszystkich ludzi i narodów małym świątełkiem o potężnej mocy pokoju.

Agata Gorszanów